



Sygn. akt II CSK 97/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Związku Miast i Gmin Dorzecza P.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 3 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 października 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – po ponownym rozpoznaniu sprawy - wyrokiem z dnia 19 października 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 grudnia 2009 r., i oddalił powództwo Związku Miast i Gmin Dorzecza P. przeciwko Gminie B. o zasądzenie kwoty 200000 zł. U podłoża tego rozstrzygnięcia legło ustalenie, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy o współfinansowanie inwestycji gazociągu wysokiego ciśnienia, w ramach której pozwana zobowiązała się do zapłaty tej kwoty.

Skarga kasacyjna powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 398²⁰, 382, 244 k.p.c., art. 48, 49, 60, 65 k.c., art. 46 ust. 3, 64, 67 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz. U. 2001, Nr 142, 1591 ze zm. – dalej: „ustawa o samorządzie gminnym”), i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W wyniku uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania następuje „cofnięcie” całego postępowania w sprawie do etapu postępowania drugoinstancyjnego. Sąd drugiej instancji na nowo rozpoznaje sprawę, w granicach, w których nastąpiło uchylenie i przekazanie mu jej do ponownego rozpoznania, przestrzegając jednak także wcześniejszych granic zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji (art. 378 § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy rozpoznając po raz pierwszy skargę kasacyjną powoda uznał za słuszny zarzut naruszenia art. 46 ust. 1 i 3 ustawy o samorządzie gminnym. Wskazał, że przepisy regulujące zasady zaciągania zobowiązań przez gminę ulegały zmianie w okresie podejmowania, realizacji i spłacania inwestycji polegającej na budowie gazociągu wysokiego ciśnienia. Do dnia 27 października 2002 r. oświadczenia woli w imieniu gminy w zakresie zarządu mieniem składali dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i osoba upoważniona przez zarząd (pełnomocnik), o ile statut nie stanowił inaczej, natomiast od tego dnia, w związku z nowelizacją dokonaną przez ustawę z dnia 20 czerwca 2002 r.

o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984) obowiązywać zaczęła - jako zasada - reprezentacja jednoosobowa. Oświadczenia te zarówno przed jak i po nowelizacji, o ile ustawa lub umowa nie przewidywała formy pisemnej pod rygorem nieważności, bądź innej formy szczególnej, mogły być składane w każdy sposób, który dostatecznie ujawniał wolę składającego (art. 60 k.c.). Podobnie przedstawiała się sprawa udzielenia kontrasygnaty. Wójt pozwanej zaś nie tylko należał do inicjatorów podjęcia inwestycji, ale także opowiadał się za przyjęciem zastosowanego ostatecznie systemu jej finansowania przez poszczególne gminy, a później potwierdzał fakt istnienia zadłużenia i obowiązek jego spłaty przez gminę. Wykładnia art. 46 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym oparta na założeniu, że oświadczenia wójta składane w toku prac Związku nie mogą stanowić oświadczeń w imieniu Gminy klóci się z zasadą, że o charakterze oświadczenia decyduje wola składającego, a nie miejsce jej złożenia. O ile przy tym zgodzić się można, że w okresie do 27 października 2002 r. powód nie wykazał, że zachowana była reprezentacja dwuosobowa pozwanej, o tyle w późniejszym okresie wystarczała reprezentacja jednoosobowa, przy czym z ustaleń faktycznych wynika, że wójt pozwanej zajmował stanowisko w kwestii istnienia ciążącego na gminie zobowiązania do zapłaty, powoływał się nawet na fakt podpisania porozumienia w tej sprawie, zobowiązywał do przygotowania projektu pisemnej umowy stwierdzającej zobowiązanie. Jego oświadczenia takiej treści miały miejsce także w obecności skarbnika gminy i po podjęciu przez związek uchwał o obowiązku poniesienia przez zrzeszone Gminy, w tym pozwaną, kosztów inwestycji. Narusza art. 46 ust. 1 i 3 ustawy o samorządzie gminnym wykładnia tego przepisu oparta na przypisaniu decydującego znaczenia niezłożeniu oświadczeń woli przez pozwaną Gminę w formie pisemnej, prowadząca do pobieżnej oceny oświadczeń składanych ustnie przez wójta w obecności skarbnika pozwanej.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹⁵ § 2 k.p.c.), związany jest wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy. Naturalną - w sensie procesowym - jest sytuacja, jaka zaistniała w sprawie, w której Sąd Najwyższy, w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej nie podważa poprawności

zastosowania przez sąd drugiej instancji określonych przepisów, ale stwierdza wadliwość ich wykładni. W sprawie, w odniesieniu do wykładni i stosowania art. 46 ust. 1 i 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Sąd Najwyższy uchylając zaskarżony wyrok i przekazując sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania zawarł w swoim orzeczeniu wykładnię prawną art. 46 ust. 1 i 3 ustawy o samorządzie gminnym w kontekście oświadczeń składanych ustnie przez wójta w obecności skarbnika pozwanej, odmienną od przyjętej przez sąd drugiej instancji w uchylonym wyroku. Związanie z art. 398²⁰ k.p.c. nie ma miejsca, gdy po wyroku Sądu Najwyższego nastąpi zmiana stanu faktycznego. Sąd Apelacyjny jednakże, któremu sprawa została przekazana, nie orzekał w zmienionym stanie faktycznym. Stąd, skoro Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 398²⁰ k.p.c. zaskarżony wyrok oparł na, w istocie rzeczy, odmiennej od dokonanej przez Sąd Najwyższy ocenie prawnej oświadczeń wójta, skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.